

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować do Redakcji „Kurier Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować do Administracji „Kurier Litewskiego” w Wilnie.

WARUNKI PRENUMERATY:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8.—	4.—	2.—	—70
Z PRZESYŁKĄ POZTOWĄ	10.—	5.—	2.50	—80
ZAGRANICĄ	16.—	8.—	4.—	1.50

Zmiana adresu 20 kop. — Za przesłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Prenumeratę przyjmujemy tylko od 1-go każdego miesiąca.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurier” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowujemy.
Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

WYDAWNICTWA ROK XI.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt S-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p.

Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiwoy w teście, lub jego miesiąc 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiwoy lub jego miesiąc 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożytku państwa za wiersz petiwoy lub jego miesiąc 1 rub. Reklamę za wiersz petiwoy lub jego miesiąc 60 kop. Nekrologi za wiersz petiwoy lub jego miesiąc na 1 str. 50 k., na teście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawieszenie na 10 wierszy — 5 rub. Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petiwoy lub jego miesiąc 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop. najmniejszej 40 kop. Ogłoszenia w niedzielni numerze o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca oprócz opł. poczt.

WCZORAJSZE

WYDANIE WIECZORNE

„KURJER LITWESKI”

Nr 44.

zawiera treści następujące:

Artykuły:

Socjalizm niemiecki wobec wojny.

Więści z Monachium.

Wojna i ptaki (mały feljeton).

Głód miedzian.

Ostatnie telegramy i wiadomości.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

Zrzućmy do wody.

dzy. Nie chcę czynić żadnego porównania z cierpieniami Belgii, są one zbyt okropne wobec słów. Lecz nasze potrzeby dotyczą 15 milionów zrujnowanych ludzi w kraju siedzącym w największym niebezpieczeństwie przez powtarzające się przemarsze armii w ciągu 6-10 miesięcy od początku sierpnia.

Prawnicy rosyjscy o sprawie polskiej.

Korespondent petrogradzki warszawskiego „Kurier Litewskiego” zamieszcza w tym piśmie artykuł poniższy.

Prawnicy rosyjscy zainteresowali się sprawą polską, poważny organ trzech słowiańskich prawników rosyjskich, a mianowicie „Petrogradzkiego Towarzystwa prawniczego”, „Towarzystwa im. Czuprowa” i „Moskiewskiego Towarzystwa prawniczego”. W ostatnim numerze „Wiestnika” w ostatnim numerze zamieścił artykuł ze wstępem na uwagę społeczeństwa polskiego artykuł p. t.: „W sprawie przyszłego ustroju państwa polskiego”. P. Jemeljanowa. Poważny miedzianik, w którym artykuł zamieszczono, jest oczywiście zupełnie nieznanym u nas, a i w Rosji sferę jego czytelników — stanowią kółka fachowe; przeto szerszym ogółowi jest on bardzo mało znany. Artykuł p. Jemeljanowa składa się z trzech części.

W pierwszej autor charakteryzuje moment polityczny, związane z nim wysunięcie na miejsce czołowe sprawy polskiej. W drugiej części omawiane są historyczne ustawy samodzielnego bytu Polski pod berłem Rosji, a więc konstytucja 1815 roku, statut organiczny 1832 roku i następne stosunki państwa politycznego Polski względem Rosji, ustawy te i stosunki oceniane są z punktu widzenia prawniczego. Wreszcie w 3-cim rozdziale autor omawia historyczną odzież do polaków Wodza Naczelnego i wypływające z niej skutki prawne.

Szerzej poglądów i opinii autora zasługuje na bardziej szczegółowe streśnienie tembardziej, że są one w zgodzie z oceną sytuacji przez grupę polityczną polską.

Jest tylko jedna kardynalna różnica pomiędzy najrozsądniejszymi opiniami polskimi, a stanowiskiem p. Jemeljanowa, respective towarzystw prawniczych rosyjskich, że kwestię wysunięcia na pierwszy plan, aby się przeciw niej zastrzeżać. P. Jemeljanow w trzeciej części swego artykułu oświadcza: „wskazane powyżej reformy wymagają ścisłego uprzedniego opracowania i przeprowadzenia przez Dumę Państwową”.

Już na samym początku stawia autor bardzo słuszną tezę, o której nieraz publicznie rosyjscy, a nieraz i nasi zapominają, a mianowicie, że sprawa polska z teoretycznej przekształca się obecnie w żywotną i praktyczną.

„Losy Polski — pisze dalej p. Jemeljanow — zawsze przysięgały ku sobie uwagę naszego społeczeństwa, gdy stawało przed nim zadanie odnowienia ustroju państwowego Rosji, gdyż jawnie odzyskiwano bliski związek sprawy polskiej z kierunkiem polityki wewnętrznej naszego kraju. Związek ten jest zjawiskiem dawno uznanym i Herceń z zupełną zasadą po temu mówił, iż w jednej chwili winny być uwolnione oba narody — polski i rosyjski”. Zupełnie słusznie jednak p. Jemeljanow dalej wskazuje, że o ile takie traktowanie kwestii polskiej jako ściśle związanej z wewnętrznymi sprawami Rosji było słuszne w 1904—1906 latach, o tyle teraz byłoby to nieprawidłowe.

Stosunki Polski z Rosją miały zawsze i inną stronę, która dotychczas pozostawała w cieniu, choć przewidywać politycy dawno na nią wskazywali. Jest to międzynarodowa sprawa polskiej, wypływająca ze „związania” Polski dla „zewnętrznego bezpieczeństwa Rosji”. Położenie Polski pomiędzy germanizmem a Rosją — czyni sprawę polską czemś więcej, niż kwestią wewnętrzną rosyjskich stosunków.

„Ta rola, którą Rosja odegrała w sprawie oswobodzenia południowej słowiańszczyzny zawsze zmniejsza się — pisze „Juridyczny Wiestnik” — przez jej stosunek do sło-

wiańszczyzny zachodniej, a głównie przez udział w rozbiórce Polski”. Zarówno w czasie pokoju, a tembardziej w czasie wojny winien być uwzględniany stosunek ludności kresów, danym razem Polski, jako czynnik, umacniający lub osłabiający organizm państwowy.

A więc — rozumuje dalej pan Jemeljanow — jak to przewidywał już Dragomanow przed 40 z górą laty — „pozostaje w całej mocy bez względu na wyniki wojny kwestia stworzenia na obecnych kresach Państwa Rosyjskiego ludności przyjaznej i przywiązanej do Rosji, nie ze strachu, lecz z sumienia”. Wymaga tego nie tylko moralny autorytet Rosji, ale i względy korzyści politycznej.

Władza nie może pocieszać się nadą myślą, że nasze stosunki z Niemcami są jaknajlepsze i nie można liczyć na osłabienie militarysty w Niemczech dzięki ich demokracji.

W świetle świadomości powag wskazanych zadań społeczeństwo rosyjskie tak zgodnie powitało odzież Wodza Naczelnego do polaków.

Te względy ogólne, jak słusznie wskazuje p. J. — nie wyczerpują sprawy. Zniszczenie ziem polskich, jako widomy dotychczasowy wynik wojny, to względnie praktyczny, przemawiający za koniecznością natychmiastowej sanacji zarządu krajem polskim.

„Polska bezpośrednio na siebie przyjęła wszystkie ciężary skierowane na całe państwo. Elementarna sprawiedliwość wymaga — udzielenia jej wszelkich środków do leczenia ran. Zadania odrodzenia Polski, stojące przed państwem, są olbrzymie. Z dziesięciu gubernii nieprzyjacieli był w dziewięciu. Według przybliżonych obliczeń zginęło 10 proc. bogactwa narodowego Polski.

„Rozkopane i zniszczone pola, spalone wsie i lasy, zatopione kopalnie, zrujnowane fabryki, grabieżne sklepy setki tysięcy włościan i robotników, tysiące fabrykantów, handlowców, pracowników — zrujnowane”.

Skreśliwszy ten dobrane nam znany obraz stanu Polski — stawia p. Jemeljanow niezmienne logiczne pytanie: „Cóż może zdziałać tutaj nasza biurokracja kresowa?” I odpowiada na nie również logicznie: „W tym wypadku, oczywiście, nie może dopomóc żadna opieka z góry nawet najbardziej przychylnie zwierzchności. Wobec ogromu zadań trzeba natychmiast wezwać do samodzielnego wysiłku żywej siły samego narodu polskiego, stwarzając nieodzowne państwo-państwowe normy dla tej działalności”.

Na takiej oto płaszczyźnie stawia zasadniczo sprawę polską — fachowcy-prawnicy rosyjscy.

St. Gr.

Informacje i pogłoski.

Podarki świąteczne.

(AP.) Ministerium komunikacji ustanowiło przyjmowanie przesyłek podarunkowych i ofiar na święta Wielkiej Nocy dla armii.

Nowe marki pocztowe.

Rozpoczęto sprzedaż nowych marek pocztowych, tak zwanych „wojennych”.

Na markach jednokopiejkowych rysunek przedstawia rycerza z herbem państwa na ramieniu; trzykopiowej — żołnierza; siedmiokopiowej — milosierdzie i na dziesięciokopiowej — św. Jerzego, zabijającego smoka.

Nowe marki pocztowe znacznie większe od marek poprzednich, w sprzedaży wynoszą więcej, tj. 2, 4, 8 i 11 kopiejek, z przeznaczeniem przewyżki na wojowników i pozostałe rodziny.

Narada z udziałem ks. Engalczewa.

Dn. 23 bm. (8 marca) w Petrogradzie odbyło się posiedzenie Rady ministrów z udziałem warszawskiego generał-gubernatora ks. Engalczewa. Posiedzenie miało charakter doradczy i dotyczyło dalszej pomocy rządowej zrzuconej wojna ludności Królestwa Polskiego.

Publiczność a wojsko.

W dzielnicy okręgu wojennym zostało wydane postanowienie obowiązujące, zabraniające pod karą 3 tys. rb. lub 3 miesięcy więzienia: 1) zachwa-

nych postępów wobec urzędników wojskowych i 2) wtrącania się osobom prywatnym w miejscach publicznych do rozporządzeń oficerów i wyższych władz wojskowych w stosunku do szeregowców.

Kijów — Lwów.

Z początku marca zostanie zwiększona ilość pociągów pomiędzy Kijowem a Lwowem, wprowadzona bowiem będzie bezpośrednia komunikacja przez Wołoczyska, przebiegała na Radziwiłłach wolna będzie od pociągów powrotnych.

Pociągi do Lwowa będą skierowane wyłącznie na Radziwiłł, Brody, a do Kijowa przez Wołoczyska.

Przesyłki książek.

Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił biura, że przyjmowanie do armii czynnej posyłek z książkami jest wzbronione.

Niszczenie listów żargonowych.

Z rozporządzenia głównego naczelnika dzielnicy okręgu wojennego, cała korespondencja w języku żydowskim jest niszczona ze względu na niemożność jej cenzurowania.

Duchowieństwo dla Galicji.

Synod zgodził się z wnioskiem arcybiskupa Eulogiusza zwrócić się do niektórych diecezji prawosławnych, polecając duchownym udać się do Galicji, celem spełniania tam obowiązków duszpasterskich w nowych parafiach prawosławnych. Znajomość języka rusińskiego dla takich duchownych jest obowiązkowa. Konsystorze zaś odnośnie w Cesarstwie mają zaświadczyc o prawomocności kandydatów do wyjazdu.

Zjazd kuratorów okręgów naukowych.

(AP.) Zwołaniem uczestników zjazdu, nadzór pozaszkolny, urzędujący jedynie w formie policyjnej, nie osiąga celu. Nadzór ciała nauczycielskiego bez poparcia rodziców nie może być uważany za wystarczający. Niezbędne są wspólne usiłowania rodziny i szkoły.

W związku z istniejącą normą procentową dzieci żydów przy przyjmowaniu ich do szkół, kuratorowie zaznaczyli, że najbardziej celującą zdają egzaminy wstępne dzieci rodziców, posiadających być zabezpieczony i wydających znaczne kwoty na przygotowanie swych dzieci. Natomiast dzieci żydowskie rodziców ubogich, nie obdarzone wyjątkowoymi zdolnościami przyrodzonymi, częściej nie mogą wstąpić do szkoły. Losowanie, zdaniem kuratorów, daje dzieciom żydów ubogich więcej szans otrzymania wykształcenia, niż przedtem. Dlatego też losowanie nie jest pozbawione pewnej sprawiedliwości.

W sprawie komitetów rodzicielskich uczestnicy zjazdu zaznaczyli, że komitety te, dążące do udzielania pomocy szkole, znajdowały zupełną przychylność nauczycieli i zwierzchników szkół. Działalność ich w kierunku zapobiegania nęczeniu się młodzieży w śniadania gorące, nieniesienia jej pomocy materialnej, organizacji korepetycji, postępu wychowania fizycznego i t. p. była pożyteczna i obdarzona stałym współczuciem. Własza pożyteczna była praca komitetów, których większość członków stanowiły kobiety. Wobec tego uznano za pożądane utworzenie zakładania komitetów i zmianę quorum z dwóch trzecich części rodziców mieszkających w mieście na zwykłą większość, tudzież ułatwienie terminu, w jakim komitet powinien być zawiązany. Co zaś tyczy cenzusu wykształceniowego prezesa komitetu, to uznano za konieczne zachowanie poprzedniego, t. j. wykształcenia wyższego.

Komunikacja pocztowa z Grecją, Włochami i Abisynją.

(AP.) Główny urząd poczt i telegrafów wprowadził wymaganie przesyłki małej wagi przez Rumunię z Grecją, Włochami i Abisynją na podstawie ogólnych przepisów międzynarodowych. Przesyłki do Grecji i Abisynji dozwolone są tylko bez wymieniania wartości. Na przesyłkach do Włoch najwyższą wartość może wynosić 500 franków. Najwyższa waga przesyłek do Abisynji wynosić może 3 kilogramy. Przesyłki do Włoch mogą być wysyłane na dawnych warunkach przez Finlandię.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk. Dziś, w czwartek, św. Aleksandra i Nestora B. B. M. M., wedł. now. st. — św. Konstantego W. Herakliusza. Jutro — św. Leandra.

H. W. Aleksandra, wedł. now. st. — św. Grzegorza Wiel. P. W. D. K. — Temperatura. Dziś, o g. 1 w nocy termometr Reauma. wskazywał —10°.

WIADOMOSCI KOŚCIELNE.

— Język litewski w kościele św. Piotra i Pawła w Wilnie. Ze względu na to, że przeszło 2,000 zbiegów litwinów zamieszkało na przedmieściu Antokolskim, jak donosi „Ausra”, litewskie T-wo pomocy ofiarom wojny w dn. 20 lutego (5 marca) powołało do udziału w świątynie J. E. ks. Administratora z prośbą o wyznaczenie w kościele św. Piotra i Pawła osobnego nabożeństwa dla litwinów. Wydelegowano w tym celu do J. E. prezesa T-wa „Saula” ks. kan. Olszewskiego i mec. Leonasa.

— Kazanie litewskie w kościele podominikańskim. W dn. 18 bm. (3 marca) o godz. 6-iej rano w tym kościele 80 żołnierzy litwinów z Suwałskiego przystąpiło do spowiedzi, poczem ks. J. Daksys, na prośbę ks. proboszcza Kuleszy, wygłosił do nich kazanie w języku litewskim. Komunikuje o tem „Ausra”.

— Ks. prałat Aleksander Dąbrowski, redaktor miesięcznika litewskiego „Draugija” został mianowany przez biskupa żmudzkiego wizytatorem klasztorów w tejże diecezji. — Niezawierzenie ks. Kanonika Konstantego Olszewskiego. Z „Litvis” dowiadujemy się, że na prośbę biskupa żmudzkiego ks. Karciewicza o pozwolenie ks. kan. Olszewskiemu zostania czasowym kapelanem wojskowym w Wilnie, minister spraw wewn. pismem z dn. 30 stycz. (12 lutego) odpowiedział, że ks. Olszewski nie może być mianowany na stanowisko powyższe.

SPRAWY MIEJSKIE.

— W sprawie urzędów miejskich. Miejska komisja finansowo-gospodarcza, przy rozpatrywaniu budżetu miejskiego, powołała niektóre postanowienia, dotyczące gospodarki miejskiej. A więc postanowiono: uporządkować nadzór nad prawidłowym zabudowaniem miasta, zwłaszcza jego kresów, ażeby przedewszystkiem uszczelnić miasto od niebezpieczeństwa ognia; uporządkować rynki miejskie i wzmocnić nadzór nad skwerami miejskimi.

— Zwolnienie lekarzy sanitarnych od udziału w komisjach poborowych. Prezydent miasta zawiadomił inspektora medycznego, że wobec potrzeby wszechstronnego czuwania nad doprowadzeniem miasta do jaknajlepszich warunków zdrowotnych, lekarze sanitarni miejscy są pochłonięci swymi najbliższymi obowiązkami. I dlatego prezydent miasta prosi p. inspektora medycznego, aby lekarze sanitarni byli uwolnieni od uczestniczenia w komisjach poborowych.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— Z teatru Polskiego. (Komunikat). W niedzielę dnia 1 (14) marca o godzinie 2 i pół po południu dane będą „Dziady”. A. Mickiewicza, wieczorem o godzinie 7 i pół artyści nasi odegrają jedną z najwspanialszych komedii polskiej M. Bułhakowa p. t. „Klub kawalerów”.

W poniedziałek przedstawienia nie będzie. We wtorek po raz pierwszy w tym sezonie ukazuje się na naszej scenie arcydzieło St. Wyspiańskiego „Wesele”. W próbach „Litvis”. (Komunikat). Od dnia dzisiejszego kasa „Litvis” rozpoczyna sprzedaż biletów na niedzielne widowiska. O godz. 8 po poł. odbędzie się poranek muzyczny dla dzieci i młodzieży. Program obejmujący: Quora K. Kurpińskiego „Zamku na Górszynie”, czyli „Bojownicy i Wanda”, szereg melodii ludowych w wykonaniu zespołów chóralnych, solo na skrzypcach p. Kudźina, oraz bajki w interpretacji talentowanego bajkopisarza p. Benedykta Hertza.

Wczoraj o godz. 8 wiecz. ukazuje się po raz pierwszy na scenie „Litvis” porównawczy dramat historyczny z XVI wieku W. Syrakomli (L. Kondratowicz) p. t. „Kasper Karliński”, czyli „Obrońca Olszyna”, w wykonaniu sekcji lit-dramatycznej pod reżyserją A. Kłuszkiewicz. Szalka otrzymała efektowne obramowanie dekoracyjne. Interesująca prelekcja wygłoszona przed rozpoczęciem sztuki p. Józef Wierzyński. Przed każdym aktem orkiestra „Litvis” pod dyrykcją M. Salnickiego wykona introdukcję muzyczną. Kasa czynna będzie codziennie 7—9 g. wiecz. w kancelarii „Litvis”.

ODCZYTY I WYDAWNICTWA.

— Odczyt. Na mocy zezwolenia głównego naczelnika dzielnicy okręgu wojennego, dn. 28 bm. (13 marca), dr. Jan Boguszewski wygłosi w gmachu teatru polskiego odczyt publiczny na temat: „Choroby zakaźne i sposoby ich zwalczania”. Ceny miejsc od 50 do 5 kop.

STOWARZYSZENIA.

— Z Tow. popierania pracy społecznej. Jutro, w piątek 27 bm. (12 marca) o godz. 7 wiecz. odbędzie się walne doroczne zebranie kuratorów Tow. popierania pracy społecznej.

Na zebraniu tem będzie zdecydowano na kwestia udzielenia pomocy instytucjom dobroczynnym i kulturalno-społecznym.

SZKOŁY.

— Zamknięcie szkół. Rada kuratorska przy zarządzie wileńskiego okręgu naukowego postanowiła zamknąć prywatne szkoły: męską szkołę jednoklasową Petrykowicza w Brześciu i żeńską szkołę czteroklasową Awerbacha w Siemiatyczach (gub. grodzieńska), a to wobec braku uczniów w tych szkołach.

SADY.

— Za grabież sklepu monopolowego. Izba sądowa rozpatrywała na sesji wyjazdowej w Mińsku sprawę włóścian Nikifora Makarewicza i Andrzeja Adamowicza, oskarżonych o grabież, połączone z gwałtem sklepu monopolowego we wsi Bytceza w pow. borysowskim. Izba skazała obu na pozbawienie praw i oddanie do rot aresztanckich Makarewicza na 3 lata i Adamowicza na 3 i pół roku, z zaliczeniem obu prewencyjnego więzienia przez pół roku.

— Za zaniedbanie warunków sanitarnych. Właścicielka domu przy ul. Wiekiej p. Maria Romerówna była skazana przez sędzię pokoju na 200 rb. kary lub 2 miesiące aresztu za antysanitarnie utrzymanie podwórza.

W dniu wczorajszym zjazd sędziów pokoju sprawę tę rozpatrywał w apelacji i wyrok powyższy zatwierdził. — Za grabież i gwałt. Wileński sąd wojenno-okręgowy skazał Konstantego Koupkę za grabież i zwałowanie na karę śmierci przez powieszenie. Skazany zwałował się do Naczelnego Wodza z prośbą o ulaskawienie.

ROZNE.

— Sprostowanie. W numerze wczorajszym mylnie podaliśmy wiadomość o zgonie p. Prawosudowicza, dyrektora szkoły p. Wnogradowej. W rzeczywistości zmarł rodzony brat p. dyrektora, inżynier dróg i komunikacji. Za tę przysługę pomyśleć najmocniej przepraszamy p. dyrektora.

— W sprawie przyciągnięcia do Wilna przemysłowców z Królestwa. Notowaliśmy już kilka pogłoszek o zamiarach części przemysłowców z Królestwa przeniesienia fabryk na Litwę. W tych znowu dniach zaznaczyliśmy, iż pogłoski owe nie są bezpodstawne. — O ileby usadowienie się większych przemysłowców na Litwie doszło do skutku, kraj, względnie Wilno, zyskałby na tem bardzo dużo.

Jak zaś wiemy z gazet rosyjskich, przemysłowców lódzkie chcą skapotać miasta południowe. Odeska Rada miejska nawet powzięła w tym względzie uchwałę zasadniczą, która głosi, że miunipalność gotowa jest udzielić gościom daleko posuniętych ulg.

Wobec tego i wileńska Rada miejska, zdaniem naszym, powinna co najmniej o tem pomyśleć.

W danej sprawie nasz współpracownik rozmawiał z prezydentem miasta, p. Węsierskim, i członkiem Zarządu, p. Niedziałkowskiem. — Wileński oświadczył, że dotychczas nikt z przemysłowców do Zarządu miejskiego nie zwracał się. Odbijając zaś nastąpił jakiegokolwiek zgłoszenie, miunipalność bezwarunkowo dołożyłaby wszelkich starań, by ułatwić im u nas zaistnienie.

salowanie czepcy. Uprasza się o użycie o zapakowanie delikatniejszych przedmiotów, jak szkieł i fajanse. Panie dyżurni od g. 10 rano do 6 wieczór. Telefon biura „Piat” 12 — 57.

Z Królestwa.

× O prawa dla uczniów szkół polskich. Prełożeni niektórych średnich szkół polskich w Warszawie zwrócili się do ministerstwa o wydanie rozporządzenia, w którym dopuszczają się, aby w końcu roku szkolnego, w czasie egzaminów, wyznaczono komisję rządową do dyskusji na egzaminach ostatnich w celu przyznania praw matury, kończących szkoły. Zgodnie z uchwałą Dumy i Rady Państwa ministerstwo oświaty przyznaje prawo wyznaczania tego rodzaju komisji egzaminacyjnych.

O ileby te podania zostały uwzględnione, maturzyści szkół polskich otrzymaliby z praw matury z wychowawcami szkół rządowych nie tylko pod względem odbywania wojenskości, ale przy wstawianiu do wyższych uczelni i t. d.

× Podział daru milionowego. W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie komisji, utworzonej celem podziału miliona rubli, ofiarowanego przez Najjaśniejszego Pana warszawskim zakładom dobroczynnym.

Na posiedzeniu tem rozpatrzone podania 20 instytucji i przeznaczono dla nich w przybliżeniu około 300,000 rb. Ostateczna cyfra jednak ustalona będzie dopiero po rozpatrzeniu wszystkich podań. Tymczasowo mają być wydane zaliczki.

× Rozwinięcie ziarna do zasiewu. Naczelnik kancelarii głównego naczelnika prowadzenia armii frontu południowo-zachodniego zwrócił się do G. K. O. z następującym listem: Ze względu na to, że chwila obecna jest najdogodniejszą dla przewozu ziarna na zasiewy do miejscowości, które uciekają wskutek wojny, główny naczelnik prowadzenia armii południowo-zachodniego frontu zakomunikował, aby ziarno na zasiewy było już teraz rozsyłane w miarę możliwości w niewielkich ilościach.

Z Galicji.

× Żydy galicyjscy. General-gubernator Galicji gen. lejtn. hr. Bobrnicki na zasadzie rozkazu głównego Wodza frontu południowo-zachodniego, ze względu na wzmagające się w ostatnich czasach epidemie żydów, w d. 13 (26) lutego r. b. zakazał osobom narodowości żydowskiej: 1) wjazdu w granice Galicji i 2) przenoszenia się z jednego powiatu Galicji do innego. Winię przekroczenia tego zakazu będą karani grzywnami do 3 tys. rb., lub więzieniem do 3 miesięcy.

Z Rosji.

× Sprawa prof. Hruszewskiego. Niektórzy członkowie petrogradzkiej akademii nauk prosili ministra oświaty, by aresztowanemu prof. Hruszewskiemu były zapewnione wygodniejsze warunki życia. Petenci domagali się, że poglądy Hruszewskiego na kwestię ukraińską nie odbiegają od poglądów rosyjskich.

Podanie przekazano władzom wojenskim.

× Zjazd właścicieli kopalni złota. 15-ty z kolei, obejmujący okręgi górnicze leński i wileński, został otwarty w Bodaibie w d. 24 bm. (9 marca).

× W sprawie szkolnictwa w Galicji. Dn. 23 b. m. (8 marca) w Petrogradzie odbyło się posiedzenie Tow. Haličko-rosyjskiego. Z referatem o Galicji wystąpił hr. Włodzimierz Bobrnicki, który, składając sprawozdanie z pobytu w Galicji, uznał za konieczne oddać zebrać za zamknięte. Nie wie, czy wie, co mówił hr. Bobrnicki. Znał jest tylko uchwałę towarzyszą, dotyczącą szkolnictwa w Galicji. Towarzystwo postanowiło mianowicie prosić ministra oświaty, aby poczynił wszystkie kroki celem otwarcia zakładów naukowych wszystkich typów, jakie istniały w Galicji przed zajęciem jej przez Rosjan. Otwarcie tych zakładów naukowych powinno nastąpić w jesieni 1915 r. Szerególnie uwzględniona powinna być „rdzenna ludność rosyjska w Galicji, na Bukowinie i Rusi wołoskiej”. Następnie Towarzystwo Haličko-Rosyjskie prosiło ministerstwo o przygotowanie kadrow naukowych dla szkół niższych średnich i wyższych przez utworzenie kursów języka rosyjskiego, literatury rosyjskiej, historii i geografii nie tylko w miastach galicyjskich, lecz i w Rosji. Kursy te powinny powstawać w latach następnych.

× Zajęcie w petrogradzkim sądzie wojensko-okręgowym. W petrogradzkim sądzie wojensko-okręgowym wyznaczona była sprawa gimnazjalisty Andriejewa i robotników Petrowa i Paskina, oskarżonych o należenie do partii socjalno-demokratycznej. W charakterze obrońców mieli wystąpić adw. przysięgli Sokolow i adw. przys. Kiepski, pozbawieni praw praktyki adwokackiej na rok za podpisanie uchwały protestu w sprawie Bejlisa. Przed przystąpieniem do rozpraw, na wniosek prokuratora, sąd wojensko-okręgowy postanowił odebrać wymienionym adwokatom prawo obrony podanych, pomimo ich oświadczenia, że według wyjaśnienia senatu, rozporządzenie nie zostało uprawnione, gdyż rada adwokatów przysięgłych dotychczas nie ogłosiła inkriminowanym adwokatów uchwały rady sądowej.

× Aresztowanie Włocław. Petrogradzie otrzymano informację, że na stacji pogranicznej z Rumunią Ungei przy przejeździe z zagranicy aresztowana została Wiera Figner. Aresztowana wysłana została do Petrogradu pod silną straż żandarmerji.

papadakis finans, Trianta Silakow sprawy wewnętrzne, Stratas marynarka. Nowy gabinet został zatwierdzony przez króla.

Przygotowania w Grecji.

× Władze wojskowe pracują gorączkowo nad ukończeniem przygotowań wojennych. Na wyspę Lenos, przypuszczalnie podstawę operacyjną floty greckiej, zwożone są pośpiesznie materiały wojenne i uzupełniane zapasy węgla.

Stanowisko Włoch.

„Wieczernie Wremia” pisze, że w kołach włoskich zaprzeczają faktowi pertraktacji, które prowadzone są pomiędzy Niemcami i Włochami o wynagrodzeniach kosztów Austrii. Dyplomaci włoscy zaprzeczają, jakoby ces. Wilhelm i Bethman-Hollweg polecieli ks. Billovi wystąpić w Kwirynale z propozycjami. Mówią oni, że wszystkie te pertraktacje nad propozycjami Niemiec są wymysłem piśm niemieckich takich, jak „Frankfurter Zeitung”, „Berliner Tageblatt” i inne. W Petrogradzie mówią, że przez długi czas było niezrozumiałe, dlaczego dyplomacja włoska tak uporczywie zaprzecza iżaby był wyraźnym wysiłkiem Niemiec dania czegośkolwiek Włochom kosztem Austrii. Obecnie z zupełną wiarygodnością źródła w Petrogradzie otrzymują następujące wyjaśnienie.

Włochom było niebezpieczne przyznać się do pertraktacji, do których za podstawę wzięto tak bezwzględne propozycje, jakie im uczynił w imieniu Niemiec ks. Billov. Proponuje on w imieniu Niemiec Rzymowi wyrzucenie granic od strony Austrii (Istria) i szerokie kompensaty od strony granicy francuskiej (Savoy, Nizza, Alpy morskie) po wojnie.

Wiemy, że rządy trójpokoźniowstwa obecnie ściśle poinformowane są o propozycjach ks. Billowa, który prócz tego napomknął Włochom, że ich interesy morskie są mniejsze na „jeziorze Adriatyckim”, niż na morzu Śródziemnym, gdzie po wojnie Niemcy gwarantują im również pewne kompensaty. Wahania włoskie były wywołane po części tem, że dyplomacja trójpokoźniowstwa żadnych obietnic ani gwarancji co do przestrzegania interesów Włoch na morzu Śródziemnym nie dawała. Mówią, że dyplomacja Anglii, Francji i Rosji w chwili obecnej w kwestji kompensat włoskich jest bardziej przedsiębiorczą i czynną.

Z frontu zachodniego.

(AP.) Francuski komunikat urzędowy z dn. 24 bm. (9 marca) wieczorny donosi:

Atak niemiecki na Steenstret został odparty. Pod Notre Dame de Lorette bitwa toczyła się cały dzień bez wyników korzystnych dla przeciwnika. W Szampanii toczyły się walki bardzo uporczywe pomiędzy francuzami. Pod Perthes osiągnięto nowe powodzenie. Na północno-wschód od Menille, oprócz zdobytych wczoraj 450 metrów szarów niemieckich, zajęły wojska francuskie jeszcze 200. Tamte zdobyły blokhauz niemiecki z armatą rewolwerową i trzy karabiny maszynowe oraz wzięły jeńców. Zdobyte ufortyfikowania niemieckie były bardzo silne i uzbrojone armatami rewolwerowymi oraz posiadały głębokie ubikacje podziemne. W Argonach francuzi zajęli około Four de Paris 200 metrów pierwszej linii szarów niemieckich.

(AP.) Z Londynu donoszą, że linia załomowana obecnie przez wojska angielskie na północ od rzeki Lys przechodzić cokolwiek ku południu Treir i Freylingen, ku zachodowi przez Lettaucis i Lenger, następnie przez Crupen, nagie zwraca się ku wyniosłości „63” i podąża ku północy omijając Bilschette i Messines. W ten sposób pozycja nieszyńska tworzy duży kłm wcinający się w centrum pozycji angielskiej. Tu Niemcy zajmują z obydwóch stron drogę od Ypres do Armenters. Na południe od Lys Anglicy zajmują pozycje na płaszczyźnie, rozciągającej się do podnóża wzgórza, na których znajdują się Juvenchy, Auber, Premel i Radingen.

Poległy Mendelssohn.

Na liście poległych oficerów niemieckich znajduje się nazwisko szefa znanej firmy bankierskiej w Berlinie, Mendelssohna, który brał czynny udział w realizowaniu ostatniej pożyczki wewnętrznej w Niemczech.

Skutki „blokady” Anglii.

Wzięci do niewoli niemieccy oficerowie z łodzi podwodnej „U 8” potwierdzają, że od czasu ogłoszenia blokady Anglii okręty floty sprzymierzonej zatopili już od 8 — 10 niemieckich łodzi podwodnych, przeważnie w kanale La Manche.

Obstrzeżenia wywozowe.

(AP.) Rząd duński zabronił wywozu miedzi. Obstrzeżenia wywozowe, że urodzaj w Danji w 1914 roku był mniej niż średni w stosunku do lat poprzednich.

Stany Zjednoczone i Meksyk.

(AP.) Z Waszyngtonu donoszą, że wskutek wzrastającej anarchii w Meksyku rząd Stanów Zjednoczonych złożył prezydentowi Carranza energiczne żądania. Krok ten uważany jest, jako radykalna zmiana polityki Ameryki północnej w stosunku do Meksyku.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 25 bm. (10 marca).

PETROGRAD. (AP.) Komunikat urzędowy sztabu Wodza Naczelnego z dn. 25 bm. (10 marca):

W okolicach Suwałk w dalszym ciągu pomyślnie następujemy. Konnica nasza w pobliżu Seja i Krasnopolu wzięła do niewoli do 200 piechurów niemieckich.

Do Osowca w dd. 23 bm. (8 marca) i 24 bm. (9 marca) nieprzyjacieli wyrzucił dużą ilość bomb 12-calowych.

Na całym froncie, na prawym brzegu Narwi toczy się mocna wymiana strzałów.

Od Chorzel do Przasnysza i wzdłuż rzeki Orzycz nieprzyjacieli następuje znacznymi siłami, otrzymaniem przez przerzucenie z okolic Grodna, jak również niedawno dołączonym z wewnętrznych rejonów Niemiec.

Na lewym brzegu Wisty, w rejonie Pilicy kontratak nasz, pomimo silnego przeciwdziałania mają powodzenie. Stopniowo posuwamy się naprzód. Wzięliśmy kilkaset jeńców i zdobyliśmy karabiny maszynowe.

Pod Łopusznem odpartymy ataki dzienne i nocny, które prowadził niemiecy zwarem kolumnami.

Na Dunajcu trwa silny ogień baterijny.

W Karpatach austriacy dokonali licznych ataków na całym froncie od Gorlic do Użoku, lecz zostali odpartych z dużymi stratami.

W Galicji Wschodniej bez zmian ważniejszych.

„DUSICIELE”.

Jałutorowski. (AP.) We wsi Byłowej wykryto sekte „dusicieli”.

Z GRECJI.

Ateny. (AP.) Gunaris utworzył gabinet z byłych ministrów, należących do opozycji przeciwko partji Venizelosa.

Gunaris będzie się trzymał polityki zachowania neutralności przyjaźni dla Serbji i trójpokoźniowstwa.

STANOWISKO WŁOCH.

Rzym. (AP.) 24 bm. (9 marca). Nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów skończyło się wczoraj o północy. Posiedzenie to było szczególnie ważne, gdyż rozpatrywano wyłącznie sprawy polityki zewnętrznej. Rada ministrów rozważała dwa problemy: 1) sprawę terytorjalnych ustępstw ze strony Austrii i 2) sprawę wschodniej części morza Śródziemnego i cieśnin. Co do pierwszego, to widocznie rokowania Billowa z Austrią doprowadziły do tego, że Austria dwa dni temu odrzucając możliwość ustępstw Włochom, dziś zgadza się rozważyć propozycje Niemiec, chociaż bezpośrednio rokowania pomiędzy Włochami i Austrią nie były rozpoczynane. Rokowania prowadziły się za pośrednictwem rządu niemieckiego, który zawiadomił Rzym o ich wynikach. Bezwarunkowo warunki zaproponowane przez Niemcy i przyjęte przez Austrię nie zadawała żadnych wątpliwości, w każdym razie rząd włoski wie z pewnością, że Austria zamierza dać ustępstwa.

BOMBARDOWANIE DARDANELÓW.

Londyn. (AP.) Komunikat urzędowy z dn. 24 bm. (9 marca). Straty angielskie do dnia 19 bm. (4 marca) wyniosły 25 zabitych, 28 rannych i 3 przebiegłych bez wieści.

Z FRONTU ZACHODNIEGO.

Londyn. (AP.) Komunikat urzędowy feldmarszałka Frencha: Sytuacja na froncie angielskim bez zmiany. Pomyślnie walczyliśmy z wyborowymi strzelcami niemieckimi pod la Bassée. Również pomyślnie wyniki osiągnęliśmy w innych punktach frontu, zwłaszcza w rejonie Ypres.

W nocy na 21 bm. (6 marca) w szczyt niemieckich na północno-wschód od Ypres eksplodowała mina. Wywra po wybuchu natychmiast została przez nas zburzona. Szaniec niemiecki zburzony. W niektórych punktach artylerja niemiecka okazała pewne ożywienie, lecz wyniki są żadne.

BLOKADA ANGLIJI.

Londyn. (AP.) Admirałcja komunikuje, że w Scarborough zatopiony został przez minę parowiec angielski „Tengistan” z 38 ludzi załogi ocali się jeden. Około Hastings również przez minę został zatopiony parowiec „Blackwood”, załoga ocalała. Około Liverpoola zatopiony został parowiec „Princesse Victoria”, załoga ocalała. Wszystkie parowce zatopione we wtorek rano.

CHINY — JAPONIA.

Londyn. (AP.) Na posiedzeniu Izby gmin, odpowiadając na zapytanie w sprawie żądań japońskich przedstawionych Chinom, Grey oświadczył, że posiada pewne informacje z Chin i Japonii, których nie może jednak opublikować. Wobec pewnego niepokoju w Anglii z powodu rokowań chińsko-japońskich Grey zapewnił, że interesy angielskie będą uwzględnione i wszystkie kontrakty zostaną utrzymane w swej mocy.

Z AMERYKI.

Waszyngton. (AP.) W dn. 24 bm. (9 marca) po naradzie prezydenta z ministrem marynarki, dwóm pancernikom amerykańskim polecono wypłynąć z Guantanamo do Vera Cruz.

Na szerokim świecie.

Parowiec „La Tourenne”. (AP.) Parowiec „La Tourenne” przypłynął do Havru w d. 23 bm. (8 marca). Kapitan komunikuje, że pożar wybuchł na parowcu w d. 21 bm. (6 marca) i natychmiast sygnalizowano radiotelegraficznie z prośbą o pomoc. Odpowiedziało kilka statków. Przypłynął pierwszy parowiec „Rotterdam”, który udzielił wystarczającej pomocy i odwołano inne podążające na pomoc. Pożar stumiono w międzyczasie. Następnie podплыły dwa kraczowce, które konwojowały „La Tourenne”, aż do niebezpieczeństwa minęło zupełnie. Załoga sprawiała się dzielnie. Pasażerowie oczekali zimną krew.

Pomnik Ferrera w Brukseli i Niemcy. W Brukseli, jak informują dzienniki paryskie, muniępalność w swoim czasie wystawiła pomnik głośnemu Ferrerze. Na krótko przed wojną hiszpańska grupa rządowa konserwatywna, po

odpowiednich krokach, zasiadała od rządu belgijskiego, zniszczenia pomnika, stanowiącego, zdaniem hiszpanów, o belgię dla nich. Rząd belgijski odpowiedział bardzo uprzejmie, że szanując autonomię rządów gminnych nie może w tej sprawie interweniować.

Obecnie, gdy niemiecy administrują losami nieszczęśliwej Belgji, pomyśleli oni, że warto się przystudzić hiszpanom. Udziliłi zatem rozkazu morowi Brukseli, panu Lemonier, następcy niemieckiego, zwołano Maxa, aby usunął z placu pomnik Ferrera.

Spodziewali się w ten sposób jednocześnie zasiać niezgodę między partjami politycznymi: władzy gminnej brukselskiej i zyskać sympatie konserwatystów hiszpańskich. Znowu się tło zawiadli, gdyż członkowie rady miejskiej miasta Brukseli gwałtownie zaprotestowali przeciw pogwałceniu praw wojennych z zupełną jednomyślnością.

Ale stało się lepiej jeszcze. Ambasadors hiszpański w Brukseli, który jest konserwatystą i był pośrednikiem dawnie między swoim rządem i rządem belgijskim w poprzednich pertraktacjach, obecnie zmienił postawę i zaprotestował przed władzą niemiecką.

Medzi innymi zwrócił się do króla Alfonsa XIII z następującym telegramem:

„Dowiedziałem się od p. Lemoniera o rozkazie, udzielonym przez rząd niemiecki zniszczenia pomnika Ferrera. Obecnie, pod władzą okupacji Belgji, sprawia mi to głęboki ból, nie chciałbym, aby sprawa ta była przypisana wpływowi żywiołów konserwatywnych hiszpańskich i stosowaniu przez nich środków, za które nie mogę odpowiadać”.

Odpowiedzi Redakcji.

WP. Olg. Św. Notatki Sz. P. o hydlo zamieścić nie mogliśmy.

WP. Br. Nie możemy, niestety, skoryszyć z zajmującego artykułu Sz. P. o „naszych sprawach ekonomicznych”.

WP. St. B. w N. Specjalisty od chorób nerkowych w Wilnie nie znamy, a ile wiemy, leczą je wszyscy lekarze chorób wewnętrznych.

WP. J. N. w B. Obcy poddani niewątpliwie mają prawo sprzedawać swe domy i warsztaty, może zachodzić jedynie wątpliwość, czy umówiona suma sprzedana będą mogli dostać zaraz, czy dopiero po wojnie. Dla słowian zapowiedziane są ulgi, które zapewne złagodzają znacznie surowość nowego prawa.

WP. W. B. w Ch. „Tygodnik Rolniczy” wychodzi w Wilnie (Zaułek Górzysty 1), kosztuje rocznie rb. 4 kop. 50.

WP. W. L. w M. Wiersz „Dziwacz” nie nadaje się do druku w piśmie naszym.

WP. F. Z. w T. Dwa nadesłane artykuły z różnych względów nie będą zamieszczone.

SANATORJUM D-ra Solmana, Warszawa, — Aleja Szuca 9. Leczenie chorób chirurgicznych i kobiecych. Urządzenia wzorowe. Pobyt od 3 do 8 rb. dziennie. — Ambulatorjum od 12 do 1. 1108

WOJNA.

Wiadomości oznaczone w pierwszym wierszu gwiazdką (*), zamieszczone były we wczorajszym „Wydaniu Wieczornem Kurjera Litwiskiego”.

Niemcy nie wręczają korespondencji w Królestwie Polskim.

(AP.) Poselstwo hiszpańskie w Berlinie poleciło warszawskiemu konsulowi hiszpańskiemu przerwać czasowo wysyłanie korespondencji do miejscowości w Królestwie Polskim, zajętych przez wojska niemieckie, gdyż władze pruskie odmawiają wręczenia korespondencji adresatom. Poselstwo czyni starania o cofnięcie tego zakazu.

Uchwaty kół polskich w Berlinie.

Do Kopenhagi telegrafują z Poznania:

„Dziennik Poznański” donosi, że członkowie kół polskich w sejmie pruskim, parlamentem niemieckim oraz pruskiej izbie panów, z udziałem pięciu posłów polskich do austriackiej rady państwa, tudzież wielu dawniejszych posłów polskich odbyli w Berlinie zebranie poufne. Na posiedzeniu tem powzięto uchwały, wymierzono przeciwko stanowisku rządu niemieckiego wobec polaków. „Dziennik Poznański” wyraża jednocześnie nadzieję, że Koło polskie w sejmie pruskim będzie broniło i ochraniało umiętnie i właściwie polskie interesy narodowe.

Koło polskie zabroniło polakom wyborem brania udziału w wyborze uzupełniającym posła sejmowego w powiecie łoszczyńskim.

NA FRONCIE KAUKAZKIM.

(AP.) 24 b. m. (9 marca). Urzędowo. Ze sztabu armji kaukaskiej: Dn. 23 b. m. (8 marca) walki w rejonie Zaczorochskim trwały dalej. Na pozostałym froncie bez zmian.

BOMBARDOWANIE DARDANELÓW.

(AP.) 24 b. m. (9 marca). Komunikat francuskiego sztabu marynarki.

W dzień 23 b. m. (8 marca) „Queen Elisabeth”, poparty przez cztery pancerniki, wszedł do Dardanelów i bombardował artylerję ciężką floty „Rumelie”, „Medzideh” i „Tobia”, znajdujące się w południowej części Kildbaru. Zły stan pogody utrudniał operację.

(AP.) Opóźniony telegram z Bukaresztu z d. 22 b. m. (7 marca) donosi, że pierwszy i drugi korpusy wojsk tureckich skoncentrowane są pomiędzy Konstantynopolem a Dardanelami.

Krajownik „Breslau”, znajdujący się w dokach w Złotym Rogu, wypłynął na morze, lecz miesiąc się zwrócił, ponieważ reperacje okazały się niewystarczającymi.

Kolej anatolijska zmniejszyła dowóz do Konstantynopola zboża, z powodu przewozu wojsk przybywających do Konstantynopola.

Wkrótce ma nastąpić wyjazd sultana i rządu do Azji Mniejszej.

Parowce stojące w portach stambulskich również szykują się do opuszczenia ich.

Prasa stara się uspokoić ludność, ale większość mieszkańców wybrzeży i wysp Książęcych ucieka wewnątrz kraju.

Pomimo optymistycznych komunikatów urzędowych, bombardowanie Dardanelów wywiera na ludność wrażenie przynębiające.

Podróż dyplomatyczna.

(AP.) Przez Bukareszt przejecha w drodze do Berlina prezydent parlamentu tureckiego Halit-bej.

Choroby epidemiczne w Serbji.

(AP.) Wobec wzrastających rozmiarów chorób epidemicznych w Serbji rząd bułgarskich drog kolejowych zwrócił się do wyższych władz sanitarnych z prośbą wydania rozporządzenia, aby ani jeden wagon bułgarski, nie mógł przechodzić przez terytorjum serbskie i ani jeden serbski przez terytorjum bułgarskie. Pasażerowie obowiązyani są przesiadać się na stacji Carybród.

Stanowisko Bułgarii.

(AP.) Z Sofji donoszą, że w kołach politycznych uwa sytuacja wywołana przez forsowanie Dardanelów i możliwość czynnego wystąpienia Grecji wywołała wielkie zaniepokojenie. Sprawa zachowania neutralności przez Bułgarię w razie wystąpienia Grecji wywołała burzliwą dyskusję w radzie ministrów. Przysilenie ministerjalne w Grecji na pewien czas odklada rozstrzygnięcie tej palącej kwestji. Jednocześnie daje się odczuwać zbliżenie krytycznego dla Bułgarii momentu.

Grecja i Bułgaria.

„Berliner Tageblatt” donosi, że rząd grecki zażądał od Sofji wyjaśnień z powodu skoncentrowania wojsk bułgarskich na granicy greckiej. Rząd bułgarski odpowiedział, że wojska przygotowują się do jesienich manewrów.

Nowy gabinet grecki.

(AP.) W d. 24 b. m. (9 marca) Gunaris przedstawił królowi następującą listę członków nowego gabinetu: Gunaris premier i minister wojny, Christakis Zografos sprawy zagraniczne, Baltadzijs komunikacja, Woickis oświata i kulty, Pro-

KINEMATOGRAF
BRONISŁAWA

Ilustracja powieści
A. PUSZKINA
„Początek o godz. 5, 7 i 9 ej.”

Od 2-go Marca r. b.
„CÓRKA KAPITANA” („EMIELKA PUŁAGIEW”) w 8 miu częściach.

Wesołe do sal otwarte tylko na początku przedstawienia.
Karty wolnego wstępu nieważne.

Zarybek Karpia, oraz Tarlaki

do sprzedania w dużej ilości, po cenach zniżonych.
Wiadomość: St. Podbrodzie, P. W. kolei, maj. Bojareli-Rybne, Zarząd majątku.

Dla przemysłowców i fabrykantów

przy stacji kolejowej, niedaleko Wilna przy rzece nadającej się do wytworzenia siły turbinowej w pobliżu dużych skarbów i prywatnych lasów sprzedaje się w wydzierżawia ziemię na budowę fabryk. Tamże, oddaje się w dzierżawę fabrykę dachówek masytiskiej, cegielnię i przestrzenie do eksploatacji toru. Listowne zapytania w polskim lub rosyjskim języku skierowywać do Wilna, Kasztanowa 16 3 m. 7.

PIERWSZY W KRAJU
Półn.-Zach.
chrześcijański
SPECIALNY MAGAZYN
gotowych i na obstatunek
WOJENNYCH
i CYWILNYCH UBRAN
DOMU HANDLOWEGO

F. Popławski
i S-ka,
ul. Wielka 27, tel. 11-70
UMUNDUROWANIE
dla p.p. wojskowych
i urzędników
Bekiesze, na futrze
Tuzurki,
Spodnie,
Papachy, czapki
i inne przedm.
dla
wojskowych.

Roboty są wykonywane pod osobistym kierownictwem i dozorem
krojących specjalistów.

POTRZEBNY praktyczny czapnik do robót wojenskich. D.H. F. POPŁAWSKI i S-ka, Wielka 27.

OGŁOSZENIA DROBNE.
Nauka i wychowanie.

Maturzysta szkoły polskiej wyjechał jako korepetytor, ewentualnie przyjmie inną posadę. Warszawa, Nowogrodzka 9-1 tel. 116-11.

Przygotowuje do zakonnych, znana w Szwajczerzyźnie nauczycielka A. Katterfeldowa. Wielka Półlanka 29, m. 15.

Polak z Królestwa młodzieńco, wykształcenie gimnazjalne, pomoc w muzyce i rysunkach, poszukuje korepetycji lub kondycji na wyjazd. Wymagania skromne. Oferty: „L. Z.” Kurjer Litwiski.

Interesa handl. i majątki.

Do sprzedania lub wycena latnisko w zdrowej miejscowości sąsiedztwie Ogiskiego, Graniezna ul. o warunk. dowiedzieć się: Aleksandrowski bulw. 27 —1, od g. 3 do 5.

WILEŃSKI ZARZĄD MIEJSKI

ninie